

informator

bezpłatny informator Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej TBS w Częstochowie
ukazuje się od 2015 roku

03/2025

www.zgm-tbs.czest.pl

INFORMACJE • KOMUNIKATY • WIADOMOŚCI



Szanowni Państwo!

Przy różnych okazjach zachęcam do korzystania z tego, co „miejskie”. Namawiam do podróży miejskim transportem zbiorowym, do odwiedzania miejskich instytucji kultury czy obiektów sportowych i rekreacyjnych. Niedawno zakończona podstawowa rekrutacja do miejskich przedszkoli dała świetną okazję, aby zachęcać rodziców do zapisywania dzieci właśnie do publicznych placówek. Ich atuty pokazywaliśmy też w mediach społecznościowych.

W Częstochowie nie ma już żadnego problemu z miejscami w przedszkolach publicznych. W tegorocznym naborze tych miejsc czekało 1315. Najbardziej oczywistym atutem naszych przedszkoli są niskie opłaty. Cały pobyt malucha w placówce przez okrągły miesiąc to koszt nie więcej niż 400 zł – przy założeniu maksymalnego wykorzystania przez dziecko godzin otwarcia placówki oraz serwowanych posiłków (co nigdy praktycznie nie występuje). Nie wielkie obciążenie dla rodzinnych budżetów to nie wszystko. W edukacji na pierwszym miejscu są przecież dzieci. A gdy o nie chodzi, na wagę złota jest odpowiednia,

fachowa, przyjazna kadra. I nasze samorządowe przedszkola taką mają. W tym roku na doskonalenie kwalifikacji nauczycielek edukacji przedszkolnej wydajemy 2 mln zł. Rodzice oczekujący empatycznej, fachowej opieki, a przy tym wysokiej jakości edukacji mogą być zatem spokojni.

Aby dzieci i ich opiekunki miały do dyspozycji zadbane budynki, Miasto sukcesywnie w nie inwestuje. Tylko w ostatnich trzech latach m.in. na termomodernizację, ogrzewanie „eko”, remonty dachów wydaliśmy 27,5 mln zł. Oprócz tego dodatkowa pula środków poszła na mniejsze prace – remonty łazienek, podłóg i placów zabaw. A w Gnaszynie – tam, gdzie już nie było sensu prowadzić modernizacji – postawiliśmy od fundamentów nowe, kolorowe przedszkole nr 29.

W naszych przedszkolnych salach – przestronnych, dobrze wyposażonych – maluchy poznają świat w indywidualnym, bezstresowym tempie. Towarzyszy im w tym w sumie ponad 800 nauczycielek, z których ogromna większość legitymuje się najwyższym stopniem zawodowego awansu. To głównie tym wykwalifikowanym kadrom zawdzięczamy bogatą ofertę zajęć, m.in. z bajko- czy muzykoterapią. Przedszkolaki mają swoje uroczystości, występy, konkursy, wycieczki, wyjścia na film czy koncert. Tylko trzy ostatnie lata to 2,5 mln zł z kasy Miasta na dodatkowe, atrakcyjne propozycje przedszkoli – w tym rozwijające zdolności logiczne, matematyczne, informatyczne czy taneczne. Coraz więcej w naszych przedszkolach elementów edukacji bezpieczeństwa dzieci czy ekologii. Działają przedszkola dwujęzyczne. Jedno jest też wyspecjalizowane w

pracy z dziećmi z różnymi alergiami. Nasze przedszkola mają też „smaczny” atut – posiłki serwuje się w nich prosto z kuchni na miejscu, nie z pudełek przywożonych przez zewnętrzne firmy.

Zanim dzieci trafią do tych wesółych, publicznych przedszkoli, rodzice często powierzają je żłobkom. Znowu namawiam, aby stawiać na to, co w zakresie opieki nad dzieckiem do lat 3, ma w ofercie Miasto. Trwa rozbudowa naszego żłobka „Reksio” przy alei Armii Krajowej. Dzięki temu powstaną tam aż 4 nowe, komfortowe oddziały dla łącznie 120 maluchów. Już pod koniec tego roku na dzieci do lat 3 w Częstochowie będzie czekać ogółem przynajmniej 820 miejsc w różnych formułach opieki – żłobku miejskim, żłobkach prywatnych czy klubach dziecięcych.

Dzisiaj nie trzeba już nikogo przekonywać o roli edukacji przedszkolnej. Zaraz po rodzinie, to przedszkole jest pierwszym środowiskiem zdobywania umiejętności społecznych, doskonalenia zdolności poznawczych, sprawności ruchowej, samodzielności, a także – rozpoznawania i wyrażania swoich emocji i potrzeb. Jeśli powierzmy ten etap życia naszych dzieci właściwym osobom w przyjaznych, bezpiecznych, sprawdzonych miejscach, sami będziemy spokojniejsi. A nasze maluchy dostaną coś jeszcze cenniejszego – drzwi do sukcesu na kolejnych szczeblach edukacji. I życiowe umiejętności, na których będą polegać już zawsze.

Pozdrawiam serdecznie

Krzysztof Motyjasz

Prezydent Częstochowy

Stop pseudograffiti – reagujmy!



więcej na stronie 2

Startują konkursy dla lokatorów



więcej na stronie 3

Lokalne inwestycje drogowe idą do przodu



więcej na stronie 5

Pomocna dłoń wyciągnięta do osób starszych



więcej na stronie 11

ZGM TBS informuje

Stop pseudograffiti – reagujmy!

Walka zarządców nieruchomości z pseudografficiarzami wydaje się nie mieć końca. W ostatnim czasie wandalę masowo zniszczyli odnowione elewacje bloków w dzielnicy Dźbów. ZGM TBS w Częstochowie apeluje do mieszkańców o reagowanie. Zarządca chce też edukować.

W dzielnicy Dźbów coraz częściej dochodzi do aktów wandalizmu – regularnie niszczone są elewacje bloków przy ul. Rydla, ul. Czajkowskiego, ul. Drzymały, Pl. Walecznych, ul. Biurowej i ul. Wopistów. Wątpliwej urody rysunkami i napisami „ozdabiane” są także wiaty śmietnikowe.

W związku z tym Zakład Gospodarki Mieszkaniowej „TBS” w Częstochowie rozpoczyna kolejną akcję edukacyjną pod hasłem „Powiedz stop pseudograffiti”, której celem jest zniechęcanie wandalów do niszczenia wspólnego mienia oraz edukowanie mieszkańców dzielnicy. Na klatkach schodowych pojawią się komunikaty z apelem do mieszkańców, a w rozgłoszeniach radiowych, które docierają do kilkudziesięciu tysięcy odbiorców, przez najbliższe dwa tygodnie będzie można usłyszeć edukacyjne spoty piętnujące zachowania wandalów i jednocześnie apelujące do lokatorów i lokatorek o reagowanie na akty wandalizmu.

Zarządca budynków informuje, że malowanie elewacji bazgrołami i obraźliwymi napisami jest nielegalne i podlega różnym karom.

- Przestrzeń, w której na co dzień funkcjonujemy, powinna być spójna i harmonijna, pozbawiona elementów, które zaburzają krajobraz. Chcemy, by mieszkańcy dobrze czuli się w swoim mieście i najbliższym otoczeniu. Jeśli ktoś narusza tę przyjazną lokatorom i lokatorom przestrzeń - także poprzez napisy na blokach - musi liczyć się z konsekwencjami – przypomina Paweł Konieczny, prezes zarządu ZGM TBS Sp. z o.o. w Częstochowie.

Aby walka z wandalami i nielegalnym pseudograffiti była bardziej skuteczna, niezbędna jest współpraca nie tylko władz miasta, zarządców nieruchomości, wspólnot mieszkaniowych, Policji, Straży Miejskiej, szkół, instytucji kulturalnych i oświatowych, ale także samych mieszkańców.

Dlatego ZGM TBS zwraca się z prośbą do mieszkańców i mieszkańców, by wszystkie przypadki niszczenia mienia natychmiast zgłaszać Policji pod numerem tel. 112 lub też dyżurnemu Straży Miejskiej pod numerem tel. 986.

Tylko w ten sposób istnieje szansa na ujęcie chuliganów i obciążenie ich kosztami zamalowywania wulgarnych napisów.

- Liczymy na opamiętanie się takich osób, które niszczą wspólną przestrzeń. Jeśli nie pomagają apele i prośby, może pomogą kary finansowe i współuczestniczenie w naprawach elewacji – mówi Paweł Konieczny.

W ostatniej dekadzie ZGM TBS podejmował wiele różnorodnych działań edukacyjnych w zakresie pseudograffiti na miejskich i wspólnotowych budynkach. Kampania „Stop nielegalnemu graffiti” miała zwrócić uwagę na ten ogromny i kosztowny problem. Pisma z prośbami o interwencję trafiły do dyrektorów częstochowskich szkół ponadgimnazjalnych. Problem nielegalnego graffiti poru-

szany był także w trakcie lekcji wychowawczych oraz podczas szkolnych wywiadówek z rodzicami uczniów.

W ramach akcji powstał też spot filmowy. Do udziału w nim zaangażowano Tomasza Sętowskiego, artystę znanego nie tylko w Polsce. Przekonywał on, że „warto oddać mury artystom”, nie wandalom. Sętowski sam jest autorem wielu murali. Tylko w Częstochowie na Placu Biegańskiego można podziwiać jego „Wieżę Babel”. Dzieło to zostało również utrwalone w spocie promocyjnym kampanii.

Oprócz tego do udziału w filmie promocyjnym akcji ZGM TBS zaprosił społeczność Zespołu Szkół Plastycznych w Częstochowie. Przedstawiciele tej placówki wykonali potem na blokach TBS zaprojektowane wcześniej murale z wizerunkiem Haliny Poświatowskiej i fragmentami jej poezji. Był to przykład dobrych praktyk i właściwego wykorzystania murów budynków.

Kilka lat temu ZGM TBS wyznaczył także nagrodę dla osób, które wskażą wandalów.

W częstochowskiej Konduktorowni odbyły się warsztaty dla dzieci z dzielnicy Stare Miasto w ramach projektu realizowanego przez Partnerstwo na Rzecz Aktywności Lokalnej „Stare Miasto – Nowe Życie” z udziałem artysty Jakuba Kiedrzyńka. Pod okiem instruktora powstały wówczas legalne „dzieła” na wyznaczonych przez miejską spółkę murach.

Anna Wojtysiak



Komunikat

Uwaga, w Śródmieściu grasują oszuści!

ZGM TBS Sp. z o.o. w Częstochowie ostrzega przed osobami próbującymi wyłudzać dane osobowe mieszkanki i mieszkańców. Do próby oszustwa doszło właśnie w dzielnicy Śródmieście.

Pod koniec lutego w godzinach przedpołudniowych w wieżowcu przy ul. Dąbrowskiego 1 przebywała nieznana para. Kobieta i mężczyźni udali się nawiązać rozmowy z czterema seniorkami. Do budynku weszli pod pretekstem zbierania datków na ochronę zwierząt i środowiska. Potem prosili starsze kobiety o wypełnienie ulotki na wspomniane cele i próbowali wyłudzić dane osobowe, numery PESEL oraz numery kont bankowych mieszkanki bloku. Jedna z lokatorek zachowała czujność i zawołała przebywającego w jej mieszkaniu syna. W tym czasie kobieta i mężczyźni uciekli.

Lokatorzy bloku zgłosili sprawę zarządowi wspólnoty, a ten od razu porozumiał się z zarządcą nieruchomości.

ZGM TBS natychmiast zgłosił zdarzenie Komendzie Miejskiej Policji w Częstochowie. Na miejsce został wysłany patrol policji. Obecnie prowadzone są działania wyjaśniające.

W najbliższym czasie zarządca nieruchomości wystąpi z wnioskiem na policję o wzmożenie kontroli przez dzielnicowego we wskazanym rejonie.

Zarząd ZGM TBS ostrzega przed nieuczciwymi praktykami. Bądźmy ostrożni i nie wpuszczajmy nikogo do swoich mieszkań. Nie rozmawiajmy z przypadkowymi osobami, które nie są nam znane, a które próbują „wyciągać” od nas różne informacje. Dbajmy o to, by drzwi klatki schodowej były na



co dzień zamknięte i nie otwierajmy ich domofonem każdemu, kto do nas zadzwoni.

Lokatorze, bądź ostrożny!

Anna Wojtysiak

ZGM TBS informuje

Startują konkursy dla lokatorów

Szykują się literackie zmagania i wielkie emocje. Już 27 maja poznamy zwycięzców konkursów: „Rzetelny lokator” i „Wspólny dom - Wspólna sprawa” organizowanych przez Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS w Częstochowie dla mieszkanki i mieszkańców budynków zarządzanych przez ZGM TBS oraz dla wspólnot mieszkaniowych.

Konkursy od wielu lat budzą duże emocje. Po pióra i długopisy sięgają mieszkanki i mieszkańcy Częstochowy, którzy zawodowo nie zajmują się pisaniem. Dotychczas uczestnicy konkursu rozprawiali między innymi o ekologii, zdrowym stylu życia, wspomnieniach, rodzinie i mieście Częstochowa. Tym razem przedmiotem literackich zmagania stanie się... mieszkanie.

Zadaniem uczestników będzie przygotowanie opowiadania na temat: „Lubię wracać do mojego mieszkania, bo...”.

Opowiadanie powinno obejmować ok. 100 słów, zostać sporządzone w języku polskim oraz stanowić tekst, którego autorem jest uczestnik konkursu i do którego posiada on pełne oraz niczym nieograniczone prawa autorskie.

Warunki udziału w konkursach oraz ich cele od lat pozostają niezmiennie. Konkurs „Rzetelny Lokator” przeznaczony jest dla najemców lokali mieszkalnych wchodzących w skład zasobu Gminy Częstochowa oraz zasobu Spółki, którzy regularnie uiszczają należności z tytułu opłat czynszowych. Natomiast „Wspólny dom - Wspólna sprawa” skierowany jest do wspólnot mieszkaniowych - ma w szczególności zwiększać integrację między członkami wspólnot mieszkaniowych oraz budować więzi społeczne podczas zarządzania wspólną przestrzenią.

- Doceniamy tych lokatorów, którzy regularnie płacą czynsz, jednocześnie wychodzimy naprzeciw wspólnotom mieszkaniowym. Bo dziś zarządca powinien nie tylko administrować nieruchomością, ale dodatkowo być swego rodzaju moderatorem życia



wspólnoty, w tym wypadku wspólnoty lokatorów. Trzeba być elastycznym i odpowiadać na potrzeby czasów - mówi Paweł Konieczny - dyr. naczelny, prezes zarządu ZGM TBS Sp. z o.o. w Częstochowie.

Rozstrzygnięcie konkursów odbędzie się 27 maja podczas uroczystej gali w Hali Polonia. Gwiazdą gali będzie znany i uwielbiany przez polską publiczność Kabaret Smile. Na swojej stronie internetowej www.kabaretsmile.pl artyści tak piszą o sobie: „Preferujemy skecze obyczajowe, bazujące na humorze sytuacyjnym oraz na charakterystycznych postaciach. Lubimy bawić się formą. Szukamy absurdów życia codziennego i przenosimy je na scenę. Uwielbiamy śpiewać, jeden z nas nawet potrafi, dlatego też naszą silną stroną jest piosenka kabaretowa. Unikamy humoru politycznego, bo po co parodiować komedię”.

Zapowiada się więc niezwykle wydarzenie artystyczne okraszone dużą dawką dobrego humoru, który powinien przypaść do gustu nawet najbardziej wymagającym odbiorcom.

W ubiegłych latach podczas finałów konkursów bardzo udane występy zaliczyły między innymi zespoły: BOYS, Piękni i Młodzi, MIG, After Party, CamaSutra, Paweł Stasiak i PAPA D.

- Zachęcamy Państwa do udziału w konkursie, życząc jednocześnie niezapomnianych wrażeń oraz samych oryginalnych pomysłów, które na pewno doceni nasze profesjonalne jury złożone z literatów i dziennikarzy - mówi Paweł Konieczny, prezes za-



rzędu ZGM TBS Sp. z o.o. w Częstochowie.

Główną nagrodą tradycyjnie pozostanie laptop. Laureaci drugich i trzecich miejsc oraz wyróżnieni otrzymają sprzęt AGD, w tym np. blendery, odkurzacze, żelazka czy elektryczne grille.

Szczegółowe warunki uczestnictwa w konkursach zawiera regulamin konkursu, który już wkrótce zostanie zamieszczony na stronie internetowej Spółki (www.zgm-tbs.czyst.pl).

Anna Wojtysiak

Czym żyje miasto

Rozbudowa Żłobka Miejskiego – cel: 120 nowych miejsc

Roboty budowlane przy al. Armii Krajowej 66a idą do przodu – wkrótce w powstającym budynku żłobka zacznie się montaż stolarki okiennej. Finał prac – późną jesienią.

Istniejący obiekt Żłobka Miejskiego al. Armii Krajowej jest rozbudowywany o dwukondygnacyjny budynek z salami, zapleczem sanitarnym, pomocniczym i częściami sypialnymi, a także zapleczem socjalnym i technicznym. Między oboma budynkami będą łączniki; powstanie też winda dostosowana do obsługi osób z niepełnosprawnościami. Inwestycja obejmie również zakup i montaż wyposażenia nowego budynku. Po zakończeniu robót budowlanych przylegający teren – wraz z ciągami komunikacyjnymi – zostanie uporządkowany, a zieleni – uzupełniona.

Rozbudowa przełoży się na 4 nowe oddziały dla łącznie 120 dzieci. Obecnie pracująca na miejscu ekipa kończy budowanie ostatniego stropu. Lada chwila zacznie się montaż stolarki okiennej, instalacji elektrycznej i wodno-kanalizacyjnej.

Realizacją robót zajmuje się konsorcjum, w którym liderem jest Zakład Remontowo Budowlano Instalatorski „Budo-Max”, a partnerem – Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowe „Monter”. Finału prac możemy się spodziewać późną jesienią tego roku.

Koszt całości to 6,7 mln zł. Zadanie dofinansowane jest z rządowego „Programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 „Aktywny Maluch 2022-2029”. Zasilany jest on dwójako: z Krajowego Planu na rzecz Odbudowy i Zwiększe-



nia Odporności (KPO) – w przypadku częstochowskiej inwestycji z tego źródła pochodzi dofinansowanie w wys. ponad 5,4 tys. zł – oraz ze środków publicznych, z których rozbudowa żłobka wsparta jest kwotą ponad 1,2 mln zł.

Przy okazji kilka słów o wszystkich – publicznych i niepublicznych – obecnie dostępnych w Częstochowie opcjach związanych z opieką nad dziećmi do 3 lat. Żłobek Miejski „Reksio” działa w dwóch lokalizacjach tj. przy al. AK 66a i przy ul. Sportowej 34a, oferując łącznie 240 miejsc. Działa też 7 żłobków niepublicznych (288 miejsc), 3 kluby dziecięce (64 miejsca) oraz jeszcze 2 podmioty zatrudniająceienne opiekunki (obecnie 75 miejsc – na dniach ta liczba zwiększy się do 80). Ogółem na najmłodsze częstochowskie dzieci czeka 667 miejsc zapewniających opiekę – 240 w publicznych placówkach, 427 – w niepublicznych (wliczającienne opiekunki).

Już w tym roku liczba miejsc znacząco się po-



wiekszy. Powstają bowiem 2 nowe żłobki niepubliczne – BeBaby, przy ul. Piastowskiej 237 (48 miejsc) oraz Niebiańskie Nutki, przy ul. Rybackiej 48 (100 miejsc). Jako że jesienią ma już być gotowy dodatkowy, miejski obiekt „Reksia” przy al. AK, docelowo pod koniec 2025 roku we wszystkich typach placówek dostępnych będzie ogółem 820 miejsc.

W rejestrze żłobków i klubów dziecięcych figurują jeszcze 2 placówki niepubliczne oferujące razem 81 miejsc. Zawiesiły one jednak swoją działalność do 31 sierpnia tego roku – jeśli ją wznowią, 1 września na częstochowskie maluchy będzie czekać 901 miejsc w różnych typach placówek.

W galerii obok: stan prac na terenie Żłobka Miejskiego przy al. Armii Krajowej na 6 marca 2025 r., kiedy plac budowy oglądał m.in. prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk (fot. Łukasz Kolewiński/UM)

Czym żyje miasto

Biblioteka po remoncie będzie miała windę



Przy alei NMP 22 trwają prace dostosowujące budynek Biblioteki Publicznej m.in. do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Roboty mają być ukończone jesienią tego roku.

Zasadnicze cele inwestycji w głównym budynku miejskiej biblioteki są dwa: dostosowanie jej do obowiązujących przepisów przeciwpożarowych oraz poprawienie jej dostępności dla osób o ograniczonych zdolnościach ruchowych.

Roboty nie obejmują elewacji frontowej. Układ przestrzenny i forma architektoniczna budynku też nie



ulegną zmianie. Przede wszystkim pojawi się tam bardzo potrzebna winda osobowa. Będzie też nowy dźwigtowarowy obsługujący pomieszczenia magazynu książek (zastąpi stary dźwig).

Wymieniona zostanie stolarka drzwiowa oraz instalacja „centralnego” razem z grzejnikami. Budynek przechodzi szereg robót elektrycznych (w tym w zakresie ochrony przeciwporażeniowej i przepięciowej), montowana jest też nowa instalacja odgromowa i uziemiająca. Prace dotyczą oświetlenia podstawowego i awaryjnego, a także monitoringu wi-

zyjnego obiektu.

Z robót przeciwpożarowych natomiast – wykonywana jest m.in. instalacja napowietrzania klatki schodowej i oddymiania czy system sygnalizacji pożaru; do obecnych wymogów ppoż. dostosowywane są będą instalacje sanitarne.

Obecnie rozpoczęto prace związane z wykonaniem szybu windowego. Równolegle prowadzone są prace polegające na remoncie ścian, sufitów, a także związane z instalacją elektryczną. Ukończony został już remont węzła cieplnego a także instalacja centralnego ogrzewania i instalacja hydrantowa. Zaawansowanie prac wynosi ponad 50%. Roboty prowadzone są zgodnie z harmonogramem zatwierdzonym przez Inwestora, Inspektora Nadzoru oraz użytkownika obiektu.

Roboty formalnie zaczęły się w maju ubiegłego roku. Ich koszt to ok.



5 mln zł. Wykonawcą jest wyłoniona w przetargu firma F.U.H. „Dziedzicki” z Konopisk.

W galerii obok: remont Biblioteki Publicznej - stan na 6 marca 2025 r., kiedy postępowi prac przyglądał się m.in. prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk Fot. Łukasz Kolewiński (UM)

Czym żyje miasto

Lokalne inwestycje drogowe idą do przodu

Prace przy budowie dróg lokalnych w częstochowskich dzielnicach postępują zgodnie z planem. Miasto wykłada na nie w sumie kilkanaście milionów złotych.

Na niektórych placach budowy roboty nabierają tempa, na innych dobiegają końca. Niedawno zakończyła się budowa ulic Kochanowskiego, Długosza i Głowackiego na Dąbiu. Niektóre przedsięwzięcia – jak przebudowa ul. św. Kingi w dzielnicy Podjasnogórskiej czy remont ul. Srebrnej na Zawodzie – są z kolei w swoich początkowych fazach. Inwestycje w drogową infrastrukturę lokalną na łączną kwotę kilkunastu milionów złotych dotyczą niemal każdej części naszego miasta.

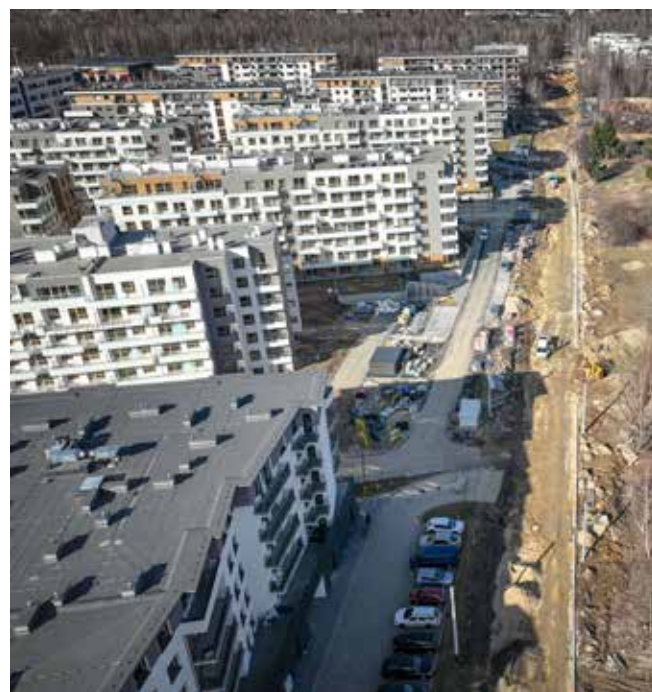
– Cieszę się, że sukcesywnie zaspokajamy kolejne, drogowe potrzeby w dzielnicach naszego miasta. Takie było nasze zobowiązanie – w ślad za dużymi i strategicznymi projektami inwestujemy w infrastrukturę lokalną – mówi prezydent Krzysztof Matyjaszczyk i dodaje: – Istotne, że część z tych realizacji postępuje na ulicach, które były obciążone uciążliwymi objazdami w ostatnich latach, a dzięki przeprowadzonym przebudowom trwale zrekompensujemy mieszkańcom i mieszkańcom tamte niedogodności.

A oto krótki przegląd aktualnego stanu trwających lokalnych zadań drogowych:

- Przebudowa ul. Poleskiej od Łódzkiej do Nowobialskiej (Częstochówka – Parkitka) – kontynuowana jest budowa kanalizacji sanitarnej i deszczowej, oświetlenia; trwają także prace brukarskie.
- Rozbudowa ul. Skrzetuskiego od Polnej do Kawodrzańskiej (Stradom) – trwają prace w punktach, w których inwestycja koliduje z siecią elektroenergetyczną; trwa też budowa kanału technologicznego i roboty ziemne – korytowanie drogi.
- Przebudowa ul. św. Kingi od św. Jadwigi do św. Barbary (Podjasnogórska) – trwa reorganizacja zieleni i przygotowanie placu budowy do zasadniczych prac.
- Przebudowa ul. Worcella (Tysiąclecie) – po przebudowaniu części chodników i ułożeniu nowych krawężników trwają przygotowania do dalszych prac drogowych.
- Przebudowa ul. Srebrnej (Zawodzie-Dąbie) – prace się zaczynają.
- Przebudowa ul. Połanieckiej (Rząsawy) – trwają prace związane z układaniem kolejnych warstw nowej nawierzchni wraz z wcześniejszą regulacją urządzeń w jezdni i porządkowaniem pobocza.

Na ul. Połanieckiej finału robót – jeśli wszystko nadal będzie szło zgodnie z planem – można wypatrywać już wiosną tego roku; w pozostałych lokalizacjach natomiast – na jesieni.

Oprócz prac w terenie trwają także przygotowania do innych, potencjalnych inwestycji – zlecono opracowanie kilkunastu dokumentacji projektowych dla kolejnych, podobnych drogowych zadań lokalnych.



w galerii obok: aktualny stan prac na placach budowy przy ulicach Poleskiej, Worcella, Połanieckiej i Skrzetuskiego - 5 marca 2025
(fot. Łukasz Kolewiński/UM)

Policja

Był poszukiwany, sam zgłosił się na policję

Do Komisariatu Policji I w Częstochowie zgłosił się mężczyzna, który oświadczył dyżurnemu, że jest poszukiwany. Jak się okazało, 28-latek mówił prawdę, bowiem był poszukiwany za dokonanie roboju, kradzieży i oszustwa. Mężczyzna został zatrzymany i trafił do aresztu, gdzie spędzi najbliższy rok i pięć miesięcy.

Do niecodziennej sytuacji doszło dzisiaj po północy w Komisariacie Policji I w Częstochowie, gdzie zgłosił się mężczyzna twierdząc, że jest osobą poszukiwaną.

W rozmowie z dyżurnym oznajmił, że do tej pory unikał odpowiedzialności i ukrywał się przed

organami ścigania w różnych miejscach. Ostatecznie swoją ucieczkę postanowił zakończyć właśnie dzisiaj, w Częstochowie.

Mieszkaniec Zabrza został przekazany policjantom z patrolówki. Podczas sprawdzenia jego danych w systemach policyjnych okazało się, że 28-latek mówi prawdę. Mężczyzna był poszukiwany przez zabrzański wymiar sprawiedliwości celem odbycia kary roku i pięciu miesięcy pozbawienia wolności za dokonanie przestępstw przeciwko życiu, zdrowiu i mieniu.

28-latek został zatrzymany i trafił do aresztu, gdzie spędzi najbliższe miesiące.



Policja

Mamy nowych policyjnych jeźdźców!

W marcu odbyła się atestacja dwóch kandydatów na jeźdźców Ogniwa Konnego Wydziału Prewencji KMP w Częstochowie. St. sierż. Tomasz Całus i post. Dawid Hadryś uzyskali pierwszy stopień atestu, co daje im możliwość pełnienia służby patrolowej w terenie.

Policja konna w Częstochowie funkcjonuje od 1998 roku. Obecnie w zespole służbę pełni 10 policyjnych jeźdźców i 12 koni, które cyklicznie poddawane są egzaminom oceniającym ich sprawność użytkową. Atestacja, bo tak nazywa się egzamin w formacji konnej, to nic innego jak sprawdzian umiejętności zarówno jeźdźcy, jak i konia służbowego. O ile policjant zdaje go raz – najpierw, żeby zdobyć atest I stopnia, później atest II stopnia, o tyle policyjne wierzchowce po uzyskaniu pozytywnego wyniku egzaminu II stopnia, muszą go cyklicznie odnawiać co 18 miesięcy. Takie kontrolne egzaminy sprawdzają, czy konie służbowe nadal spełniają wysokie wymagania i są zdolne do pełnienia służby w Policji.

W marcu na terenie stajni „Lambada” w Częstochowie st. sierż. Tomasz Całus i post. Dawid Hadryś przystąpili do egzaminu wykazując się swoimi umiejętnościami jeździeckimi. Zarówno sierżant Całus, jak i posterunkowy Hadryś spisali się na medal i uzyskali pierwszy stopień atestu, co daje im możliwość pełnienia służby patrolowej w ruchu miejskim o małym natężeniu, na terenach

zielonych i podczas zabezpieczenia imprez o niskim stopniu ryzyka.

Atestacja przebiegła pod okiem asp. Edyty Miłkołajewskiej – koordynatora do spraw hipologii z Biura Prewencji Komendy Głównej Policji, asp. sztab. Łukasza Brzezińskiego z Wydziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach oraz lek. wet. Jarosława Wronowskiego.



Policja

Brawurowa jazda 31-latka zakończona wysokim mandatem karnym

W ręce policjantów z częstochowskiej drogowki wpadł kierujący BMW. Miał on w obszarze zabudowanym na liczniku o 76 km/h za dużo. Na dodatek 31-latek nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Został ukarany wysokim mandatem, punktami karnymi i stracił prawo jazdy.

31-latek został zatrzymany, gdy kierując rozpędzonym do 126 km/h autem nie zważał na to, że porusza się w obszarze zabudowanym. Drogowy pirat nie miał też zapiętych pasów bezpieczeństwa.

Jego brawurowa jazda zakończyła się mandatem karnym w wysokości 2600 złotych oraz 20 punktami karnymi. Mundurowi zatrzymali też jego prawo jazdy.

Kierujący, którzy łamią przepisy ruchu drogowego w tak rażący sposób, nie będą mogli liczyć na żadną pobłażliwość. Jazda na drodze publicznej z zawrotną prędkością to recepta na tragedię.

Pamiętajmy, że na drodze jesteśmy odpowiedzialni nie tylko za nas samych, ale również za in-

nych uczestników ruchu drogowego!

Po raz kolejny apelujemy do kierujących, aby przestrzegali dozwolonych limitów prędkości, a także uważali, zwłaszcza w tych miejscach, gdzie nie tylko wymagają tego przepisy, ale i zdrowy rozsądek.

Nie zapominajmy o tym, że życie i zdrowie mamy tylko jedno...

Źródło: Komenda Miejska Policji w Częstochowie

Nowoczesne technologie przyrostowe w elektroenergetyce

W dzisiejszych czasach technologie druku trójwymiarowego (3D) oraz szybkiego prototypowania zyskały na ogromnej popularności i znaczeniu w wielu dziedzinach przemysłu. Jednym z obszarów, w którym te techniki znajdują zastosowanie, jest elektroenergetyka. W obecnych czasach druk przestrzenny oraz wszelkie poboczne kwestie związane z technikami przyrostowymi dynamicznie się rozwijają. W elektroenergetyce, techniki druku 3D znalazły szerokie zastosowanie. Wytwarzanie niestandardowych obudów na elementy elektroniczne, tworzenie optymalnych układów chłodzenia dla przetworów, a także produkcja precyzyjnych komponentów do transformatorów czy mikro izolatorów to tylko niektóre przykłady wykorzystania tej technologii. W niniejszym artykule przedstawiono zastosowanie technologii druk 3D w elektroenergetyce, tj. w procesie produkcji uchwytów przelotowych linii nN, izolatorów transformatorowych czy transformatora sieciowego.

Rosnąca popularność druku 3D znajduje zastosowanie w wielu kluczowych dziedzinach przemysłu. Technologia ta, z uwagi na swoją uniwersalność i prostotę, bardzo dobrze sprawdza się w wielu zaawansowanych rozwiązaniach, takich jak tworzenie części zamiennych dla niepopularnych i wyszukanych urządzeń czy też wspomniane już prototypowanie własnych modeli. Ważnym aspektem jest możliwość szybkiego prototypowania obiektów bez konieczności uruchamiania bardziej kosztownych i czasochłonnych technologii produkcyjnych. Szybkie prototypowanie to proces umożliwiający efektywną produkcję prototypów komponentów lub nawet całych urządzeń.

Wykorzystuje się do tego zaawansowane technologie, takie jak komputerowe wspomaganie projektowania (CAD), aby stworzyć wizualizacje i modele przed uruchomieniem procesu drukarskiego. W elektroenergetyce, gdzie precyzja i skomplikowane układy są kluczowe, szybkie prototypowanie z zastosowaniem technologii przyrostowych odgrywa istotną rolę. Studenci z Wydziału Elektrycznego Politechniki Częstochowskiej, będący również aktywnymi członkami koła naukowego druku 3D, mogą pochwalić się już kilkoma projektami, które udało im się z sukcesem stworzyć. Jednym z takich elementów jest uchwyt przelotowy linii napowietrznej izolowanej nN zaprojektowany od podstaw w oparciu o istniejące konstrukcje, lecz

ze zmienioną strukturą wewnętrzną omawianego elementu. Wykonano go w oparciu o technologię FDM.

Kolejnym projektem, w którym zastosowano technologię przyrostową był transformatorowy izolator przepustowy, który to również wykonano w oparciu o technologię FDM. Wykorzystanie druku 3D do produkcji izolatorów przepustowych w transformatorach wiąże się z nowymi wyzwaniami technicznymi, w tym koniecznością sprawdzenia ich wytrzymałości dielektrycznej, mechanicznej i długoterminowej stabilności, co przedstawiono na poniższej fotografii (rys. 3).

Izolatory przepustowe w transformatorach służą do przeprowadzania przewodników linii średniego napięcia przez obudowy urządzeń (transformatorów), zapewniając jednocześnie izolację od otoczenia i innych elementów przewodzących. Tradycyjne izolatory są wykonane z materiałów ceramicznych lub szkła, ale dzięki rozwojowi technologii druku 3D możliwe stało się wytwarzanie bardziej skomplikowanych i spersonalizowanych struktur izolacyjnych przy użyciu materiałów polimerowych takich jak np. ABS czy PLA.

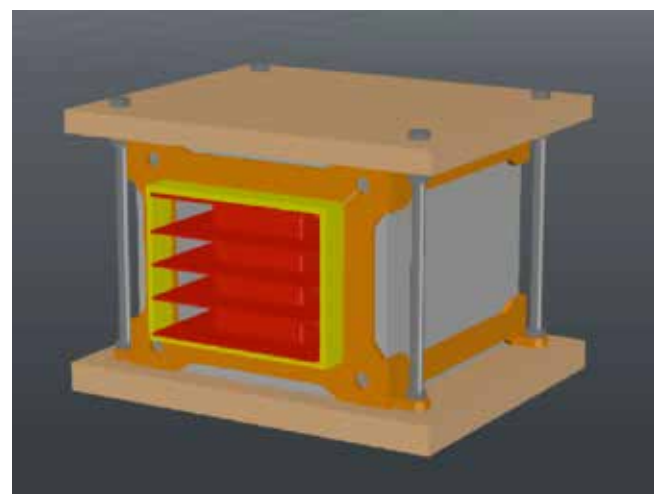
Kolejnym projektem, do realizacji którego wykorzystano technologię druku 3D było stworzenie elementów konstrukcyjnych transformatora sieciowego. Aby ukształtować uzwojenia transformatora tak, by nie uległy one uszkodzeniu o ostre krawędzie magnetowodu, stosuje się element zwany karkasem, na który nawijane są wszystkie uzwojenia. Karkas dobiera się w zależności od geometrii i rozmiaru rdzenia. Pojawia się więc potrzeba stworzenia elementu o określonych rozmiarach wykonanego z wysoką precyzją.

Dokładność wydruku powiązana jest z metodą, w oparciu o którą funkcjonuje dany model drukarki. Metodą cechującą się jedną z najwyższych dokładności jest technika SLS – laserowe spiekanie proszków. Mniej dokładną, lecz szybszą i prostszą (w kontekście procesu wydruku) metodą jest technologia FDM. Poniżej przedstawiono model 3D karkasu transformatora, który skonstruowano z materiału PA12 (o bardzo dobrych właściwościach dielektrycznych) oraz elementy konstrukcyjne wykonane z ABSu.

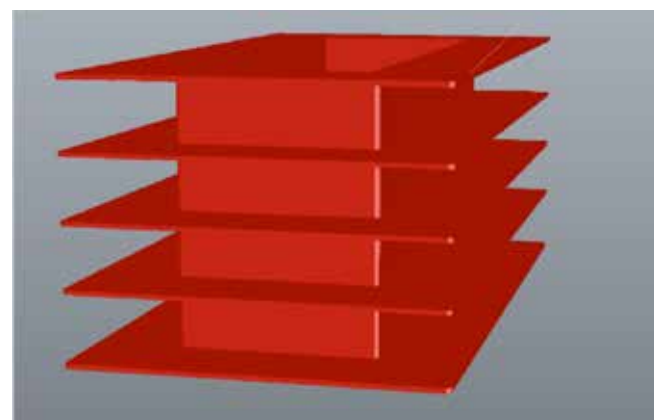
Nowoczesne technologie druku przestrzennego stają się nieodzowną częścią przemysłu elektroenergetycznego ułatwiając inżynierom konstruowanie coraz bardziej wydajnych i zaawansowanych elementów.



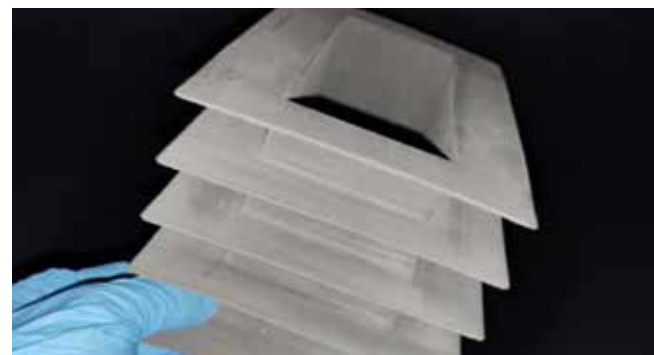
Rys. 3. Transformatorowe izolatory przepustowe - test wytrzymałości dielektrycznej [opracowanie własne].



Rys. 4. Model transformatora sieciowego wykonany w programie Autocad [opracowanie własne]



Rys. 5. Model karkasu do transformatora wykonanego w programie Autocad [opracowanie własne]



Rys. 6. Wydrukowany w technologii SLS karkas do transformatora sieciowego [opracowanie własne]



Rys.1. Części składowe uchwytu przelotowego AsXSn -druk FDM [opracowanie własne]



Rys.2. Kompletny uchwyt przelotowy AsXSn [opracowanie własne]

mgr inż. Mateusz Rak

Kacper Kosiński

inż. Patryk Wilk

dr inż. Jarosław Jędryka

Wydział Elektryczny Politechniki Częstochowskiej

Bądź eko

„Czyste ciepło i energia z bioodpadów – sucha fermentacja odpadów organicznych”

Odpady organiczne znane także pod inną nazwą jako bioodpady stanowią ok. 40% wszystkich odpadów komunalnych zbieranych selektywnie. Towarzyszą nam na co dzień, a według danych statystycznych przeciętna wartość wytwarzanych bioodpadów w przeliczeniu na jedną osobę wynosi 115kg rocznie.

Odpady bio pochodzą z naszych gospodarstw domowych (głównie resztki jedzenia, rośliny itp.) i podlegają naturalnemu procesowi biodegradacji. Jednak proces ten jest możliwy tylko i wyłącznie w przypadku, gdy frakcja nie będzie zanieczyszczona innego rodzaju odpadami np. folią czy produktami pochodzenia zwierzęcego. Odpady organiczne trafiające do instalacji komunalnej, gdzie wstępnym oczyszczeniu poddawane są procesom kompostowania lub suchej fermentacji. Kompostowanie jest autotermiczną metodą rozkładu bioodpadów przebiegającą w sposób naturalny w warunkach kontrolowanych w obecności tlenu przez mikro i makroorganizmy w celu produkcji kompostu. Natomiast proces fermentacji jest procesem bez całkowitego dostępu tlenu i wyróżniamy tutaj kilka technologii: mokra – odpady restauracyjne, przeterminowana żywność, osady ściekowe, sucha ciągła - odpady kuchenne z domieszką odpadów zielonych i płyn-

nych, sucha okresowa – odpady zielone z domieszką kuchennych. Ze względu na coraz większe wymagania dotyczące poziomów recyklingu, znaczenie zaczyna zyskiwać proces suchej fermentacji. Jest on w pełni ekologiczny pod każdym aspektem środowiskowym, dlatego też coraz więcej zakładów zajmujących się przetwarzaniem odpadów stawia sobie za cel budowę nowych instalacji mających za zadanie realizację tych zadań. Montaż takiego systemu urządzeń jest jednak bardzo kosztowny, dlatego można wystąpić z wnioskiem do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej o dofinansowanie, co jest brane pod uwagę przez większość podmiotów planujących tę inwestycję.

Produktem przetwarzania odpadów organicznych jest wysokiej jakości biogaz składający się z metanu (40-80%), dwutlenku węgla (20-55%), siarkowodoru (0,1-5,5%) oraz innych gazów w śladowych ilościach np. wodór, azot czy tlen. Z uwagi na wysoką zawartość metanu proces ten nazywany jest często fermentacją metanową. Powstały biogaz wykorzystywany jest do produkcji energii elektrycznej i ciepłej tzw. „zielonej energii”. Wytworzona w tym procesie energia cieplna przeznaczona jest w większości na potrzeby instalacji - w szczególności

do podtrzymania procesów termofilowych zachodzących w fermentorze. Nadwyżki energii są przeznaczone do ogrzewania pozostałych budynków znajdujących się na terenie zakładu przetwarzania odpadów. Produkcja energii elektrycznej spowoduje, że zakład nie będzie potrzebował jakiegokolwiek zasilania z zewnątrz, a jej nadmiar może zostać przekazany do energetycznej sieci ogólnokrajowej poprawiając tym samym bilans energetyczny całego kraju.

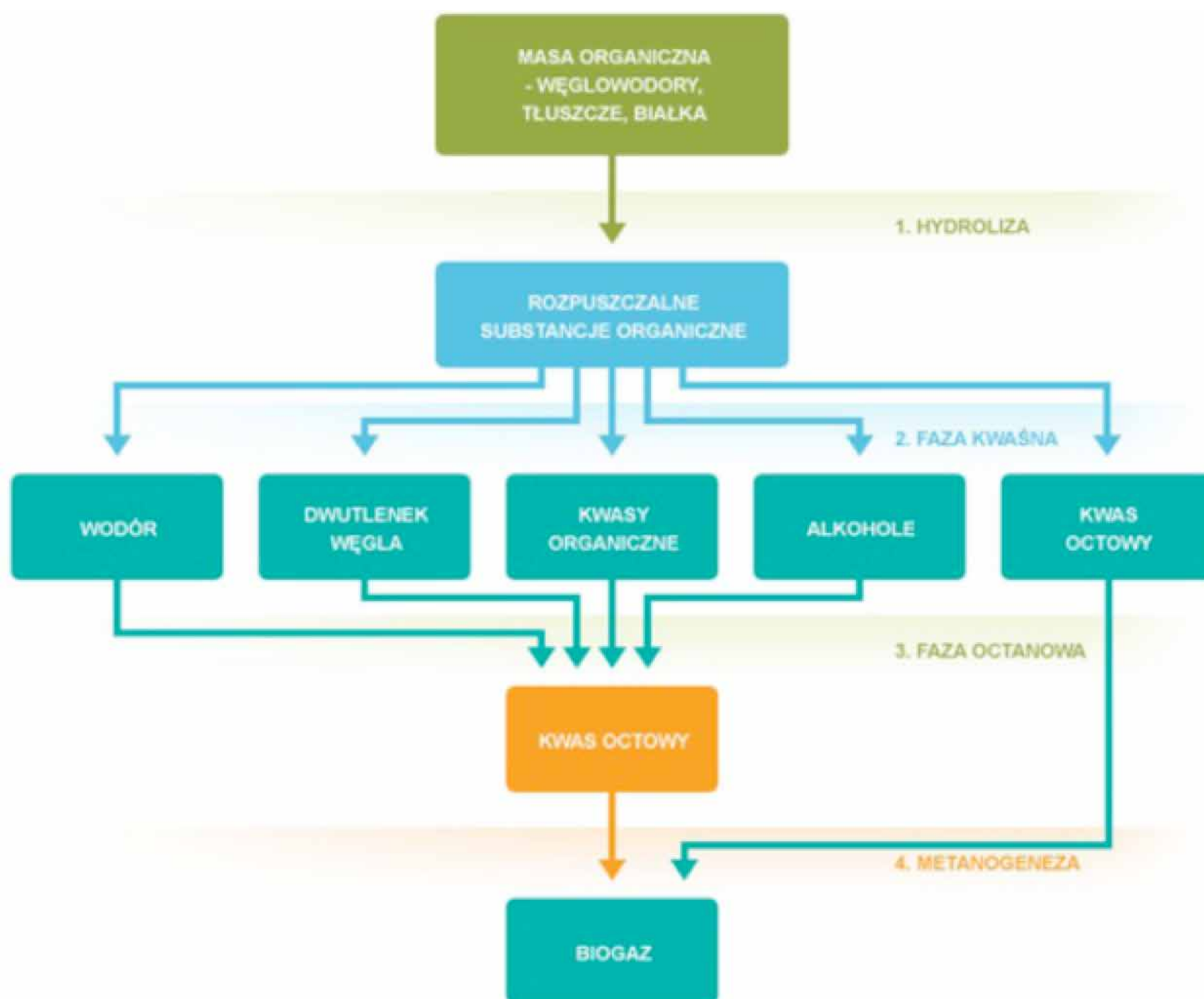
W wyniku suchej fermentacji odpadów organicznych poza energią powstaje ustabilizowany poferment, który może uzyskać certyfikację Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, stając się produktem nawozowym, w postaci stałej oraz płynnej. Jest to bardzo wartościowy nawóz organiczny, który może być dopuszczony do obrotu nawet dla odbiorców indywidualnych.

(<https://www.nasze.fm/news,44313>)

(<https://www.orlistaw.pl/orlistaw/modernizacjaArticles.php?modArticle=2022-08-05>)

Brunon Hadaś

Inżynieria środowiska
Politechnika Częstochowska



Bądź eko

Fortum odchodzi od węgla

Na wiosnę ruszą prace nad dekarbonizacją elektrociepłowni w Częstochowie. Fortum wybrało wykonawców kluczowych prac.

Do tej pory Fortum podpisało umowy z trzema wykonawcami: Sumitomo SHI FW, Mostostal Warszawa i Bilfinger Tebodin. Całkowita wartość projektu dekarbonizacji w Częstochowie wynosi ok. 100 mln euro. To jedna z największych inwestycji w zielone ciepło i energię w regionie.

W najbliższych tygodniach Fortum rozpocznie realizację projektu dekarbonizacji elektrociepłowni w Częstochowie. Obecnie EC Częstochowa wykorzystuje mieszkankę 30% biomasy i 70% węgla. W ramach inwestycji zakład zostanie w pełni przystosowany do spalania biomasy. Realizacja projektu potrwa do 2027 roku.

Nowa technologia – zero węgla, 100% biomasy

Fortum wybrało renomowanych wykonawców do realizacji kluczowych prac modernizacyjnych. Firma Sumitomo SHI FW będzie odpowiedzialna za modernizację kotła, umożliwiającą spalanie 100% biomasy oraz za przystosowanie wewnętrznego układu magazynowania i podawania paliwa. Obecne przykotłowe układy magazynowania i podawania węgla, zostaną zastąpione nowoczesnymi systemami dedykowanymi biomase.

- Jest to znaczący kontrakt modernizacyjny, który obejmuje całkowitą konwersję kotła fluidalnego CFB na spalanie paliw odnawialnych. W SFW jesteśmy niezmiernie wdzięczni za tę umowę, ponieważ daje nam ona możliwość realizacji jednego z naszych pionierskich projektów konwersji węgla na 100% paliw odnawialnych na rynku środkowoeuropejskim, jed-

nocześnie wspierając strategię naszego cenionego klienta. Jako projektant i producent kotła CFB w elektrociepłowni Fortum w Częstochowie, jesteśmy podekscytowani możliwością jego kolejnej modyfikacji, zapewniającej najwyższy poziom dekarbonizacji. Wspólnie z Fortum i innymi kluczowymi wykonawcami projektu zapewnimy czyste i niezawodne źródło ciepła dla Częstochowy na długie lata - mówi Mats Ohls, SVP Global Services w Sumitomo SHI FW.

Za budowę infrastruktury rozładunku biomasy z wagonów kolejowych, budowę galerii łączącej nowe obiekty z tymi istniejącymi oraz modernizację galerii skośnej, którą obecnie podawane jest paliwo do elektrociepłowni, odpowiada Mostostal Warszawa. Oprócz transportu ciężarowego biomasa będzie dostarczana także koleją, co usprawni logistykę i zwiększy efektywność dostaw.

- Dysponujemy bogatym doświadczeniem w realizacji dużych inwestycji przemysłowych, które pozwoli nam skutecznie wdrożyć rozwiązania sprzyjające dekarbonizacji oraz zrównoważonemu rozwojowi. To dla nas ważny kontrakt, ponieważ transformacja energetyczna i czynny w niej udział są zgodne z celami Mostostalu Warszawa - mówi Zbigniew Gładys, Dyrektor Obszaru Energetyki i Przemysłu Mostostal Warszawa.

Ekologiczna biomasa – zrównoważone źródło energii

W elektrociepłowni wykorzystywana będzie certyfikowana biomasa drzewna, składająca się w 90% ze zrębków drzewnych pochodzących z tartaków oraz w 10% ze zrębków pochodzenia rolniczego (m.in. z sadów owocowych). Rocznie zakład bę-

dzie zużywał do 350 tys. ton biomasy, pochodzącej z lokalnego rynku.

Nadzór nad projektem

Inżynierem kontraktu została firma Bilfinger Tebodin, która będzie odpowiedzialna za nadzór nad realizacją inwestycji, dbając o bezpieczeństwo, jakość, harmonogram oraz budżet projektu.

- Rozszerzona w tym projekcie funkcja Inżyniera Kontraktu, zakresem usług wpisująca się w profil Konsultanta EPCm (projektowanie, zakupy, zarządzanie budową), pozwala optymalnie wykorzystać szeroki wachlarz kompetencyjny naszej organizacji, uzupełniając typową działalność nadzorowo-menedżerską o projektowanie, zakupy, procesy pozwoleniowe i zarządzanie budową (wraz z rozruchem) - mówi Wojciech Fluder, dyrektor operacyjny Bilfinger Tebodin.

Krok w kierunku zielonej przyszłości

Fortum konsekwentnie realizuje strategię zrównoważonego rozwoju, inwestując w nowoczesne technologie i odnawialne źródła energii, a do 2027 roku zamierza zupełnie odejść od spalania węgla.

- Od 2021 roku intensywnie pracujemy nad programem dekarbonizacji naszych jednostek wytwórczych w Polsce. Obecnie przechodzimy z etapu planowania koncepcji do realnych działań zmierzających do odejścia od spalania węgla w elektrociepłowni w Częstochowie. Chciałabym podziękować wszystkim zaangażowanym w to ważne przedsięwzięcie - mówi Kamila Zybura-Pluta, dyrektor ds. inwestycji Fortum.

Materiał prasowy Fortum Polska

Płatności

Płatności on-line na rzecz gminy - teraz także BLIKiem

Poprzez platformę służącą do przyjmowania płatności internetowych na rzecz Częstochowy możemy dokonać bezprowizyjnych opłat nie tylko kartą za czynności urzędowe, ale również za pomocą BLIK.

Urząd Miasta Częstochowy od dłuższego czasu umożliwia swoim klientom dokonywanie płatności na rzecz gminy w formie bezgotówkowej przy użyciu kart płatniczych w postaci opłatomatów oraz terminali płatniczych zlokalizowanych w głównych budynkach UM. Opłatomaty, dające możliwość wpłaty także za pomocą usługi BLIK zlokalizowane są w dwóch największych budynkach Urzędu (ul. Śląska 11/13 i Waszyngtona 5), a cztery terminale płatnicze znajdują się w Urzędzie Stanu Cywilnego i głównym budynku Urzędu Częstochowy przy Śląskiej.

Duża liczba wpłat dokonywana

przez interesantów skłoniła Urząd do dalszego rozwijania płatności bezgotówkowych. Dlatego uruchomiono usługę płatniczą e-commerce, umożliwiającą dokonywanie płatności on-line bez konieczności odwiedzania Urzędu.

Każdy klient poprzez platformę E-COM STP, może dokonać płatności kartą za niemal wszystkie urzędowe czynności realizowane przez UM Częstochowy w łatwy, bezpieczny i bezprowizyjny sposób. Wystarczy komputer lub smartfon z dostępem do internetu. Dodatkowo 13 marca uruchomiono możliwość dokonania płatności za pomocą BLIK.

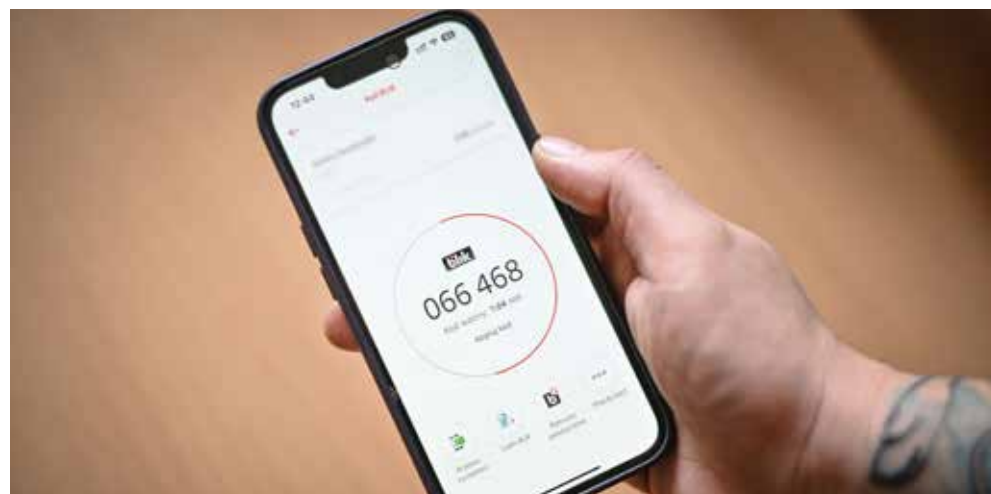
Dodatkowym ułatwieniem jest możliwość zeskanowania kodu QR umieszczonego na plakatach lub tzw. standach, by urządzenie automatycznie przekierowało nas na właściwą stronę, gdzie można dokonać sto-

sownej opłaty. Platforma gwarantuje bezpieczeństwo przeprowadzanych transakcji.

Wprowadzanie rozwiązań bezgotówkowych umożliwia obniżenie kosztów obsługi bankowej, przyspieszenie obsługi klientów Urzędu i ułatwienie załatwiania spraw prowadzonych w poszczególnych komórkach

Urzędu.

Urząd Miasta Częstochowy nie zapomina oczywiście o klientach, którzy nie chcą lub nie mogą płacić bezgotówkowo. Bank obsługujący miasto, we współpracy z Poczta Polska umożliwia dokonywanie płatności gotówkowych bezprowizyjnie w każdej placówce pocztowej.



zdjęcie poglądowe

Kultura

Zebrano dowody na autentyczność szkicu Michała Anioła

W multimedialnej Kaplicy Sykstyńskiej przy ul. Oleńki ogłoszono odnalezienie szkicu „Sądu Ostatecznego”, którego autorem z bardzo dużym prawdopodobieństwem jest sam Michał Anioł.

Temu wybitnemu mistrzowi renesansu dzieło, na podstawie którego wiele lat później stworzył słynny fresk, zostało przypisane po pięciu latach analiz i badań ekspertów z różnych dziedzin nauki. Pikanterii dodaje fakt, że szkic jest w posiadaniu polskiego kolekcjonera, który zakupił go na aukcji w Szwajcarii jako rysunek bez przypisanego autorstwa.

Premierę sensacyjnego odkrycia zorganizował Dom Emisyjny Manuscriptum we współpracy z Gdańskim Kantorem Sztuki. Odkrycie komentował prof. Jerzy Miziołek – wybitny europejski znawca twórczości Michała Anioła. Prezentowano również dowody na autentyczność odkrycia. Na koniec odsłonięto kopię szkicu.

„Sąd Ostateczny” to jeden z najbardziej fascynujących i kontrowersyjnych przykładów twórczości Michała Anioła. Na temat tego, czy fresk powstał na podstawie szkicu, czy „od ręki”, od lat spierają się różni badacze historii sztuki. Źródła, takie jak np. „Żywoty najsławniejszych malarzy, rzeźbiarzy i architektów” Giorgia Vasario, wspominają o wczesnych szkicach Michała Anioła do fresku „Sąd Ostateczny”, ale żadne nie wskazywało, gdzie go szukać i czy przetrwał do naszych czasów.

W 2019 roku - na zlecenie polskiego kolekcjonera sztuki - szkic do fresku z Kaplicy Sykstyńskiej został nabyty na aukcji w Domu Aukcyjnym Koller w Szwajcarii. Wykonany na pergaminie cienkim piórkiem, brązowym tuszem. Rozważając wówczas autorstwo tego szkicu wskazywano na Giulio Clovio (1498–1578), jednego z najbliższych współpracowników Michała Anioła (1475–1564). Kolekcjoner-nabywca po zasięgnięciu opinii o swoim nowym nabytku w Gdańskim Kantorze Sztuki, galerii o przeszło 44-letniej ugruntowanej tradycji i renomie, postanowił poddać szkic interdyscyplinarnym badaniom naukowym.

Analizy ikonograficzne, historyczne i stylistyczne nad szkicem podjął się polski badacz prof. Juliusz A. Chrościcki z Uniwersytetu Warszawskiego, z udziałem dr Katarzyny Krzyżagórskiej-Pisarek z Londynu. Badań konserwatorsko-technologicznych, analizy spektroskopowej, mikroskopowej podjęli się eksperci innych renomowanych instytucji; prof. Tomasz Koziół, kierownik Katedry Konserwacji Papieru i Skóry na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu; prof. Tomasz Łojewski z Wydziału Inżynierii Materiałowej i Ceramiki AGH w Krakowie.

W toku badań uwzględniono liczne aspekty, zwracając uwagę na:

- technikę wykonania rysunku, charakterystyczną dla warsztatu Michała Anioła, oraz unikalne cechy kompozycyjne szkicu odróżniające go od znanych kopii i naśladownictw;
- pergamin jako podłoże szkicu, w tamtych czasach rzadko używane przez artystów, co podkreśla prestiżowy charakter artefaktu i tłumaczy

- czy potencjalny związek z papieskim zleceniem; żelazowo-galusowy atrament, typowy dla szkiców czasów Michała Anioła;
- precyzyjne odwzorowanie anatomicznych detali postaci, charakteryzujące rękę Buonarrotiego.

Również badania nad wpływem szkicu na inne dzieła epoki – w tym ryciny Monogramisty CBS i Martina Roty – potwierdziły, że kompozycja szkicu była znana i doceniana w kręgach artystycznych tamtych czasów.

Opracowane ekspertyzy przynoszą rewelacyjną tezę naukową i sensacyjną wiadomość, że dzieło jest wczesnym szkicem koncepcji fresku w Kaplicy Sykstyńskiej, a jego autorstwo przypisywane jest Mistrzowi Michelangelo di Lodovico Buonarroti-mu Simoni.

Fot. Grzegorz Skowronek / UM



Fundacja Chrześcijańska „Adullam”

Pomocna dłoń wyciągnięta do osób starszych

Przybył nam w Częstochowie dom dziennego pobytu seniorów. Prowadzi go Fundacja Chrześcijańska „Adullam”. Właśnie został otwarty. Pierwsi lokatorzy już mają zajęcia.

Placówka zajmuje całe piętro frontowego budynku przy ul. Krakowskiej 34. Jego budowę zakończono w 2018 r. Obiekt należy do miasta, Adullam go dzierżawi. Na parterze ma biura, Klub Abstynenta „Droga do wolności” z punktem pomocy dla osób uzależnionych, a także gabinety, w których przyjmują prawnik, logopeda, psycholog, terapeuta uzależnień, doradca zawodowy itp. Na drugim piętrze – świetlicę dla dzieci „Życie poza szkołą” i salę gimnastyczną. Dzienny Dom Pomocy „Pomocna Dłoń” ulokowany został między nimi, na pierwszym piętrze.

Kto nie daje rady wejść po schodach, korzysta z windy. I już jest na miejscu: sześć pokoiów, większych i mniejszych, każdy z dostępem do własnej łazienki z toaletą i prysznicem. Szatnia z metalowymi szafkami na ubrania i wieszakami. Jadalnia służąca wspólnym posiłkom. W saloniku pod oknem ustawiono obok przytulnych foteli specjalistyczne urządzenie z drewnianymi zabawkami do ćwiczeń manualnych. W pokoju rehabilitacyjnym pyszną się rowery stacjonarne i bieżnia, a także kilka rotorków – dla tych, którzy lubią kręcić pedałami roweru siedząc wygodnie na kanapie (kanapy też są, wszystkie z podnóżkami). Na ścianie przed nimi wisi ogromny telewizor.

- Ćwiczymy i jednocześnie oglądamy seriale. Albo ciekawe filmy – śmieją się użytkownicy domu.

- A tu jest nasza biblioteczka. Doskonale miejsce do dyskusowania o życiu i o tym, jak je poprawić, aby było dobrze – pokazują mniejszą salkę z fotelami i regałem, który właśnie wypełnia się książkami.

Wszędzie na ścianach wiszą obrazy – a to widoczki miejskie z dzielnicy Stare Miasto, a to pejzaże. W jednej z sal zgromadzono zdjęcia leśne; pod nimi stoi pięć biur, każde z komputerem i ekranem. Na razie seniorzy podchodzą do nich z rezerwą, ale pomalutku ciekawość zwycięża, więc zaczną się lekcje korzystania z internetu. Zespół opiekunów planuje z seniorami wycieczki, wyjścia do muzeum...

Placówka działa przez osiem godzin dziennie, od godz. 8 do 16. Przeznaczona jest dla 24 osób - mieszkańców Częstochowy w wieku 60+, którzy z powodu wieku, stanu zdrowia lub niepełnosprawności potrzebują wsparcia w codziennym funkcjonowaniu. Dom „Pomocna dłoń” ma dla nich w ofercie usługi opiekuńcze i asystenckie (ważne jest jednak, by nie korzystały z takich właśnie form pomocy w innych placówkach). Dom powstał także z myślą o rodzinach osób starszych.

- Rzecz w tym, że mieszkańcami dziennych domów opieki są nie tylko seniorzy samotni. Część z nich ma rodziny, te jednak nie mogą się nimi kompleksowo zająć, bo pracują. Nie chcą ojca czy mamy zostawić samych, a opiekun przychodzący do domu na kilka godzin dziennie to dla nich wydatek nie do udźwignięcia – tłumaczy prezes zarządu fundacji Adullam Elżbieta Ferenc. - Wiadomo zaś, jak wygląda życie kogoś, kto pracuje i zajmuje się senio-



rem: po pracy musi szybko wracać do domu, żeby podać obiad, podać leki... Nie ma czasu, by cokolwiek załatwić, czasu na własne życie. I tak dzień po dniu. Świadomość, że senior jest bezpieczny, że ktoś się nim zajmuje, sprawia rodzinie wielką ulgę. Zwłaszcza, że chodzi nie tylko o podanie posiłku, zapewnienie rozrywek, rehabilitację. Mamy w ośrodku na przykład sprzęt do kąpieli, którym nie dysponują domowe łazienki. Możemy pomóc w utrzymaniu higieny osoby starszej, poruszającej się z trudem czy nawet z niepełnosprawnością.

Starający się o miejsce w DDP „Pomocna dłoń” powinni mieć zaświadczenie od lekarza o stanie zdrowia, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, niezdolności do pracy, równoważne orzeczenia wydane np. przez KRUS czy służby mundurowe, ewentualnie inny dokument określający ich kondycję. Szczegółowe informacje dotyczące naboru udzielane są pod numerem telefonu 34 365 38 30.

Placówki takie jak „Pomocna dłoń” są cenione, ponieważ społeczeństwo się nam starzeje, od lat obserwujemy efekt tzw. srebrnego tsunami. Statystyki przewidują, że w 2035 r. aż jedna trzecia Polaków będzie miała przekroczony wiek 60 lat. Wobec powyższego konieczne staje się ukierunkowanie polityki społecznej właśnie na seniorów. Jedno z jej zadań to przygotowanie ośrodków, które roztoczą nad nimi opiekę.

Dlatego powstają domy dziennego pobytu seniorów – odpowiedź na najpilniejsze potrzeby tej grupy społeczeństwa. Tworzy się je m.in. po to, by chronić osoby starsze przed osamotnieniem oraz podtrzymywać ich kondycję fizyczną i psychiczną. Różnią się jednak od klubów seniora, które funkcjonują raczej na gruncie towarzyskim, są bowiem miejscem spotkań, integracji, ale też warsztatów i różnych lekcji organizowanych dla osób samodzielnych, aktywnych. Rola ośrodków dziennych jest większa i poważniejsza: mają one na kilka godzin dziennie zastąpić dom komuś, kto nie powinien pozostawać sam i ma szczególne potrzeby związane ze stanem zdrowia.

Dzienny Dom Pomocy „Pomocna Dłoń” prowadzony przez Fundację Chrześcijańską „Adullam” współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach programu Fundusze Europejskie dla Śląskiego 2021-2027 (Europejski Fundusz Społeczny+) dla Priorytetu: FESL.07.00 - Fundusze Europejskie dla społeczeństwa, działanie: FESL.07.04 - Usługi społeczne.

Joanna Skiba



Felieton

Moim zdaniem

Ciągle nie wiemy, czym skończy się ta globalna awantura, bo za niektórymi politykami niewątpliwie trudno dziś nadążyć. Mówienie o dyplomacji w tradycyjnym znaczeniu tego słowa w kontekście niedawnych scen między przywódcami USA i Ukrainy w Gabiniecie Ovalnym traci po prostu sens.

Wiemy już jednak i rozumiała to chyba Europa, że na USA rządzonym przez obecną ekipę trudno będzie polegać - w zakresie wsparcia obronnego - w takim samym stopniu, jak było to przez ostatnie kilkadziesiąt lat.

Tyrady obecnego prezydenta mogą dziwić, a nawet wzbudzać zrozumiałą - zwłaszcza wśród Europejczyków - konsternację, ale jest w tym jednak jakaś bolesna konsekwencja. Amerykański prezydent gra na swój „rynek wewnętrzny”, mając przekaz dla tych, którzy go wybrali. Chce im pokazać, że zależy mu przede wszystkim na Ameryce, a nie na inwestowaniu w systemy obronne w Europie czy wspieraniu Ukrainy. Czy te i inne działania Donalda Trumpa przyniosą Amerykanom rzeczywiste korzyści w przyszłości jest sprawą oczywiście dyskusyjną, ale na razie drugorzędną, bo liczy się aktualny komunikat dla elektoratu. A temu może podobać się straszenie Europy („nie będę was dalej bronił”) oraz połajanki pod adresem „niewdzięcznej” Ukrainy z czasowym wstrzymaniem jej strategicznej w czasie wojny z Rosją pomocy wywiadowczo-wojskowej.

Musimy mieć świadomość, że Wschodnia Europa jest dla przeciętnego wyborcy Trumpa rejonem świata bardziej egzotycznym i emocjonalnie obojętnym niż np. zasobne w ropę kraje arabskie, więc interpretuje on działania swojego prezydenta jako element „przywracania wielkości Ameryce”, która powinna coś z tego wsparcia świadczonego Ukrainie i Europie mieć dla siebie.

Efektom obecnej strategii USA, w której polityka zagraniczna staje się handlem zamiennym a przestaje być sferą dyplomacji (i jednak nośnikiem jakichś prodemokratycznych wartości), jest mobilizacja Europy do zwiększenia potencjału obronnego. Kraje Unii postanowiły, że muszą same dać skuteczny odpór imperialnym dążeniom Rosji, wobec niestabilnej postawy sojusznika zza Atlantyku.

To oczywiście skrajnie niekorzystne, że po dłuższym okresie względnego odprężenia, zamiast wydawać publiczne, europejskie i krajowe środki na projekty służące poprawie jakości życia i lepszej współpracy między ludźmi, trzeba się znowu zbroić. Tym bardziej, że nie są to wydatki jednorazowe i żeby skutecznie odstraszać, arsenał wojskowy trzeba co pewien czas modernizować i być w tym zakresie o dwa kroki przed potencjalnym agre-

sorem.

Ludziom znającym różnorakie niezaspokojone potrzeby inwestycyjne, społeczne, edukacyjne, widoczne choćby w naszych samorządowych budżetach, niełatwo się z tym pogodzić.

Z drugiej strony trzeba chyba stwierdzić, że fajnie to już było. Teraz jest mniej fajnie, a chodzi o to, żeby nie zrobiło się zupełnie niefajnie. U nas, w krajach bałtyckich lub nawet w tych krajach, gdzie w miarę zasobni rodacy kupują obecnie apartamenty, gdyby u nas zrobiło się mniej bezpiecznie...

Mam wprawdzie nadzieję, że Rosji - nawet gdyby wojenne szaleństwo miało u tamtejszego „cara” narastać, zabraknie zarówno środków, jak i zasobów ludzkich, żeby pójść dalej.

Na pewno jednak nie wolno wspierać Rosji w wojnie cyfrowej, co niestety zdarza się wielu polskim in-

ternautom, a także politykom niektórych opcji. Bywa, że wpisują się oni w proputinowską dezinformację i antyukraińską propagandę, obiektywnie niezgodną z polskim interesem. Niektórzy mają to w pakiecie z ciągle na tyle dużym entuzjazmem wobec działań prezydenta USA, że chyba chętnie uczyniliby nasz kraj 51. stanem Ameryki, choć jednocześnie zażarcie bronią narodowej niezawisłości przed Unią Europejską.

„Ci, którzy twierdzą, że Europa jest słaba i rozbita, sami robią wszystko, aby ten proces dzielenia i osłabiania pogłębić” - napisał niedawno w „Polityce” Mariusz Janicki.

Nie idźmy zatem tą drogą, bo porzękiwanie naszą szabelką, nawet w sojuszu „narodowych” państw z Węgrami i Słowacją, mocarstwa z nas nie uczyni.

Włodzimierz Tutaj



Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS Sp. z o.o.
w Częstochowie
ul. POW 24
tel. centrala: (34) 368-24-61
FAX: (34) 365 12 90
sekretariat@zgm-tbs.czyst.pl
www.zgm-tbs.czyst.pl

ODDZIAŁY EKSPLOATACJI:

ul. Orlik-Rückemanna 35/37 ----- (34) 361 89 25
ul. Wały Dwernickiego 101/105 ----- (34) 361 16 86
Al. Niepodległości 27 ----- (34) 363 12 70
ul. Nowowiejskiego 26 ----- (34) 368 26 90
ul. Tuwima 6 ----- (34) 368 25 28
ul. Łukasińskiego 26 ----- (34) 323 20 33